RUSKI INWALID

No. 87.

ŚRODA. 14 Kwietnia 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Franciia. Angliia. Hiszpaniia.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Petersburga, 14 Kwietnia.

Ukaz J. C. M. do Senatu rządzącego w dniu 10 Marca wydany.

Zważywszy iak iest wygodne dla handlu położenie portu Archangelskiego a mianowicie dla guberniy północno-wschodnich, niemniey też i trudności które dotychczas ten handel ścieśniały; uznaliśmy za dobre nadać temu portowi niektóre ulgi i dobrodzieystwa, celem wynagrodzenia za nieprzyiemności tak przez zimną strefę, iak odległość mieysca sprawianych w skutek czego rozkazuiemy.

1) Towarzystwo kupców Archangelskich, wszelkich giełd, stale osiadłe w tem miescie rownie iak i mieszczan uwolnić na lat dwadzieścia od wszelkich podatków i składek do skarbu wnoszonych, wyiąwszy te tylko, które przeznaczone są na utrzymanie potrzeb mieyskich i innych powinności ziemskich.

2.) Cudziemców osiadaiących w Archangelsku, którzy zaprzysiągłszy na poddaństwo Rossyi, wezmą się do handlu, równie też i poddanych rosyyskich w temże miescie osiadaiących dla prowadzenia handlu przy porcie tamecznym i rzeczywiście takowy prowadzących uwolnić od wszelkich opłat giełdowych, podatków i składek skarbowych podobnież na lat dwadzieści.

3) Dla większey ulgi nowo osiadaiących w Archangelsku poddanych rossyyskich i cudzoziemców, a zapisuiących się do towarzystwa kupieckiego, uwolnić od wyborów do pełnienia rozmaitych powinności tegoż towarzystwa, pierwszych na lat trzy, a drugich na sześć.

4.) Każdy nowo osiadaiący w Archangelsku i zapisaiący się w towarzystwo mieyskie, obowiązany iest wnieść do Dumy mieyskiey: kupiec taką summę, iakąby powinien był wnieść

do skarbu przy obiawieniu kapitału swoiego, a mieszczanin rubli piędziesiąt. Składka ta idzie na potrzeby miasta; prócz tego wnosić regularnie to, co według roskładu towarzystwa przypadać będzie od kupca i mieszczanina na potrzeby i powinności mieyskie.

8.) Kupców 3ciey giełdy nieinaczey przyymować do 2giey i 1szey iak za zgodą członków tychże giełd, Dumy i Magistratu. Nad czem dozor zostawuie się Jenerał gubernatorowi.

6.) Za każdem przeyściem kupców z giełd niższych do wyższych Duma mieyska Archangielska odbierze od nich do kassy swoiey taką summę, iakąby rocznie płacić byli powinni od kapitałów swoich obiawionych, ta opłata nieuwalnia bynaymniey od wnoszenia rozkładem towarzystwa przepisaney na potrzeby i powinności mieyskie powszechne.

7.) Kupcy którzy po zbankrutowaniu, zechcą znowu wziąść się do handlu, niemogą się zapisać do pierwszey giełdy zaraz; lecz stopniami poczynaiąc od trzeciey, do naywyższey to iest pierwszey doyść będą mogli, a to tym porządkiem: z mieszczan zapisuią się do giełdy trzeciey, w którey wybywszy lat pięć przechodzą do drugiey, a ztey po takimże czasu przeciągu do pierwszey.

Na autentyku podpisano własną Jego Cesarskiey Mści ręką:

ALEXANDER.

Drugi ukaz naywyższy iuż w miesiącu Kwietniu wyszły iest w treści następuiącey.

Zwróciwszy uwagę naszą na trudności połączone z staraniem i opieką o przestępcach którzy będąc skazanemi na prace w twierdzach, przez długie tam zostawanie wycięczyli zdrowie i siły, a stawszy się niedołężnemi i kalekami, niemogą daley bydz użytemi do robot, postanowiliśmy dla takich choć przez postępki swoie wyiętych z związków towarzyskich; lecz przez wzgląd tylko na samą ludzkość następuiące przepisać urządzenie: 1) urządzić osobne mieysca przytułku pod dozorem zwierzchności gberniialney. 2) Te domy przytułku czyli szpitale założyć po miastach guberskich, a dla przestępców wyszłych z twierdz odległych północnych i południowych wyznaczyć bliższe tych twierdz miasta gdzie te domy maią bydz urządzone. 3) W mieście guberskiem gdzie maią bydz pomieszczeni pomienieni przestępcy, wybrać na to dóm skarbowy; gdyby zaś skarbowego niebyło; kopić od kogokolwiek, lub nowy zbudować. 4) Potrzebne summy na utrzymanie i budowę tych domów wydawać z kassy państwa. 5) Dopokąd te domy niebędą gotowe, przestępców niezdatnych do pracy zatrzymać w twierdzach, a zwierzchności inżeneryi poruczyć o nich staranie. 6) Kassa państwa ma zaliczać zwierzchności inżeneryi summę potrzebną na utrzymanie tylu przestępców ile się okaże w którey twierdzy niezdatnych do pracy. 7) Ministerstwo woienne patrzebować będzie corocznie szczegółowey wiadomości o liczbie tych ludzi, aby mogło zadeterminować stosowną na ich utrzymanie summę. 8) Toż ministerstwo baczyć będzie iak naywięcey na to, aby tych tylko ludzi podawano za niezdatnych do pracy, którzy rzeczywiście są takiemi. 9) Ministerstwo woyny łącznie z podobnym spraw wewnętrznych w miarę iak domy przeznaczone na pomieszczenie tych przestępców po gubernijach będą się przygotowywać, maią czynić rozrządzenia względem ich tam ulokowania. 10) Ministerium spraw wewnętrznych zaymie się ułożeniem przepisów i etatu dla wewnętrznego tych zaprowadzeń urządzenia. 11) Te powyżey wyrażone przepisy nieodmieniaią bynaymniey prawideł iuż istnieiących o włoczęgach i te wcałey swey mocy zostaią. Wykonanie nienieyszych przepisów i zawiadomienie władz, które o tem widzieć powinne porucza się Senatowi rządzącemu.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

z Wiednia 6 Kwietnia.

Wyiazd Cesarstwa JMść do Czech pierwiey aniżeli rozumiano nastąpi; miasto bowiem ostatnich dni maia iak pierwiey mówiono, w dniu 28 b. m. opuszczą N. podróżni stolicę tuteyszą. Zatrzymaią się czas nieiaki w Morawii. W Pradze N. Cesarzowa ma się koronować iako Królowa Czeska. Za powrótem z tey podróży, udadzą się do posiadłości udzielnych swoich, to iest do prowincii do domu austryiackiego należących. W wrześniu zwiedzą Węgry, gdzie koło *Pesta* będą swiadkami wielkich popisów woyska iesiennych.

z Hamburga, 3 Kwietnia.

Pozawczora nadbiegł tu goniec od dworu hiszpańskiego, do posła tegoż dworu tu znayduiącego się *Don Perez de Castra* z zawiadomioniem go, iż mianowanym iest ministrem spraw zagranicznych na mieyscu Xiążęcia St *Fernando*, który zaymie mieysce P. *Don Cevallos* posła nadzwyczaynego w Wiedniu, gdzie i wyiedzie w krótkim czasie.

Od brzegów Elby, 4 Kwietnia.

Ostatnie wiadomości z prowincyi badeńskich donoszą iż *Sand* zupełnie iuż prawie wyzdrowiał i wszelkie niebespieczeństwo iakiem głębokie iego rany groziły przeszło. Wiadomo także i to, iż wszystkie papiery do iego sprawy służące należycie są zebrane i przeyrzane, a zatem i wyrok wkrótce nastąpi. (Ktoż wie, może też przyszła poczte zupełnie przeciwne przyniesie nam wieści, a powyższe uzna za *bezzasadne*!)

FRANCIIA.

z Paryża, 4 Kwietnia.

Z powodu nadzwyczaynego zasiadania izby parów w dniu 25 z. m. gdzie miano się zaiąc rozbiorem proiektu prawa o ograniczeniu wolności osobistey, Marszałkowie: Xiąże *Valmy* i Hrabia *Gouvion St Cyr*, niezważaiąc na słabość zdrowia chcieli koniecznie znaydować się na obradach, aby mowić *przeciwko* temu proiektowi; kazali więc zanieść siebie do izby obrad; lecz ostatni tylko to iest *Gonvion S. Cyr* miał dosyć nato siły; pierwszy zaś, skoro był przyniesionym do sali tak zasłabł, iż musiano go nayprędzey wynieść. (Wiadomo, że Xiąże Valmy ma iuż przeszło 70 lat wieku.)

Na temże posiedzeniu członkowie niektórzy chcieli pewnych zmian w tym proiekcie; lecz żądanie ich niewzięło skutku. Między innemi byli w tey liczbie: Hrabia *Brigot*, który wnosił, aby obwinionym wolno było mieć na swoią obronę adwokata, oraz aby Xiądz spowiednik mógł ich odwiedzać w więzieniu; Xiąże *Praslin*, domagał się oto, aby w rozkazie zalecaiącym brać do więzienia, były oraz wymienione i przyczyny powoduiące; do tego; Hrabia *Valence*, mówił za temi, którzy bywaią obwiniani niesłusznie i domagał się, aby każdy, który okaże się bydz niewinnym, otrzymywał przyzwoite za niesłuszne siebie skrzywdzenie nagrody i t. d. Na zapytanie Xiążęcia *Praslin*: Od iakiego czasu ma się rachować początek trzechmiesięcznego zamknięcia w wiezieniu? Odpowieeział Xiąże *Rhichelieu* że się czas ten poczyna od tego dnia, kiedy papiery zawieraiące badania sprawy, będą przesłane od prokuratora ieneralnego.

Oddział żandarmów paryzkich i oddział iazdy z 200 żołnierza składaiący się, rozieżdzały 25 z. m. rano po lesie bolońskim w różnych kierunkach. Niewiadomo dotychczas co było przyczyną tego wszystkiego.

Za przykładem młodzieży w Nantes, otworzono składkę i w Paryżu dla tych, którzy z czasem będą musieli ucierpieć, ieśli proiektuiące się teraz prawo o ograniczeniu wolności osobistey przyydzie do skutku. Liczba należących do składki iest bardzo wielka; samych bowiem deputowanych liczą więcey 50. Nadto wydawcy dzienników: *Konstytucyionista* i *Sława*, przy tem wiele notaryuszów, którzy i składki te przyymuią. Tak nazwane *towarzystwo Lafitte*, założone na rzecz więźniów i dla ich obrony, mianowało iuż pięciu kommisarzów i poruczyło im pozakładać podobneż towarzystwa po departamentach, które wszystkie od pierwszego, to iest Paryzkiego zależeć będą.

Pani *Genlis* iakośmy iuż donieśli ma wydawać dziennik literacki, który iak mówi ma zapełnić ten niedostatek literatury, który przypowszechnèm teraz zaięciu się polityką okazuie się w pismach peryiodycznych. Lecz niestety! duch czasu mocnieyszy iest aniżeli stałe zamiary mądrey autorki; na drugiey bowiem stronnicy widać, że przez niepostrzeżenie wdała się w politykę!—

Pozawczora na przechodzącego gwardyiaka napadło trzech hultaiow i rzuciwszy go o ziemię zmuszało aby wołał: *Niech żyie Cesarz* a gdy gwardyiak za nic tego uczynić niehciał poczęło go mocno bić nogami; nasczęscie przecież ktoś w tę porę przechodził tamtędy, postrzegli go hultaie i co tchu umknęli.

ANGLIIA.

z Londynu 29 Marca.

Lord *Sommerset*, który dotąd był gubernatorem na przylądku dobrey nadziei, przybył do Portsmouth na okręcie *Sapho*. Okręt ten stał

na kotwicach przy wyspie Stey Heleny i donosi, że przez cały czas iego tam pobytu *Bonaparte* był zdrów zupełnie i z ukontentowaniem trudnił się ogrodnictwem. Lord *Sommercet* prosił o pozwolenie rozmówienia się z nim; lecz Napoleon niechciał go widzieć. — Dom nowy dla więźnia tego iuż zupełnie był gotów. — Po wyiezdzie Lorda *Sommercet*, zrobiono rządcą pomienionego przylądku Lorda *Doukingh*. — Okręt *Sapho* wypłynął z stanowiska swoiego w tym pezylądku 13, a od brzegów wyspy S. Heleny 17 Stycznia. Dnia 9 lutego uderzył piorun w ten okręt, zabił trzech ludzi i kilku ranił.

HISZPANIIA.

z *Kadyxu*, 14 *Marca*.

Nieszczęśliwe miasto nasze, zniszczone przez woynę, wycięczone przez zarazliwe choroby, doprowadzone do ubóstwa przez upadek handlu w latach ostatnich; było w tych dniach teatrem naykrwawszych nieładów.

7 b. m. zebrało się kilku morskich oficerów z zamiarem połączenia się z przyiaciółmi konstytucyi. Odkryli myśli swoie Jenerał Kapitanowi tuteyszemu *Villavicencio*, który natychmiast zwołał radę i z nią ułożył, aby iuż dłużey nieodkładać ogłoszenia konstytucyi. Tenże Jenerał-Kapitan doniosł o tem Jenerałowi *Freyre* i prosił aby przybył w tym celu do Kadyxu. Przybył ten ostatni 9 b. m. i obiawił wszystkim zwierzchnościom cywilnym i woysku, że poiutrze konstytucyia ogłoszoną będzie. Wiadomość ta z powszechnem uniesieniem była przyiętą i poczynione iuż były przygotowania celem dokonania tak miłych obrzędów w sposób nayuroczystszy. W nocy nastąpiło zamieszanie między żołnierzami, niedowierzaiącemi Jenerałowi *Freyre*, a nazaiutrz to zamieszanie do tego stopnia doszło, iż żołnierstwo wypowiedziawszy iawne nieposłuszeństwo dowodcom swoim, chodziło zbroyne po ulicach i strzelało do obywateli. Przestrach ogarnął miasto, w powszechnem nieładzie mnóstwo ludu zginęło. Obywatele zebrawszy się ile mogli w iedno, udali się do zbroiowni; lecz żadney nieznalezli broni. Wtenczas to nieład i zamieszanie do naywyższego doszły stopnia i trwały do samego wieczora; z naydeyściem dopiero nocy ucichło cokolwiek strzelanie i noc upłynęła spokoynie; lecz nazaiutrz odnowiło się zamieszanie okropnieysze nierównie: wyuzdani żołnierze rzucili się do sklepów kupieckich, rabowali towary, zabierali u iubilerów drogie kamienie, napadali na domy prywatne i znowu do późney nocy okropna rzeź i nieład niszczyły Kadyx. Nazaiutrz to iest 12 b. m. Jenerał *Valdes* wydał do woyska iak naysurowszy rozkaz, aby karność i porządek naruszane niabyły. To zalecenie żądany wzięło skutek. Oficerowie i żołnierze niewychodzili z koszar i spokoyność powróciła zupełna. Dni następne były wprawdzie spokoyne; przestrach atoli powszechny dotąd panuie. Dzisiay dopiero obiawił Jenerał *Valdes*, że Król przyiął konstytucyią; lecz żołnierze zawsze wierni Królowi niechcieli temu wierzyć. Obywatele prawdziwie oddani konstytucyi kortezów, sekretnie uzbroili się, aby bydz w stanie oparcia się woysku w zdarzeniu gdyby to powstało przeciwko konstytucyi. Nic iescze niema pewnego względem skutków tego zamieszania, mówią atoli iż przeszło tysiąc osob utraciło życie i tyluż odniosło rany. Kupcy dotychczas iescze nieodmykaią sklepów z towarami. Słowem niepierwiey spodziewamy się zupełney spokoyności, aż dopiero gdy otrzymamy urzędowe z Madrytu rozkazy przez pułkownika *Quirogo*. Jenerał *Freyre* zapraszał go do Kadyxu, na dzień uroczystego ogłoszenia konstytucyi; lecz ten będąc we wszystkiem ostróżnym, odpowiedział: »Nieinaczey weydę do Kadyxu, iak naczele woysk narodowych, abym na przyiacielskie osady kadyxkiey wystrzały, podonemiż mógł odpowiedzieć!« *Quirogo* nieprzybył iescze dotąd do Kadyxu. —

z *Madrytu*, 28 *Marca*.

Wielki inkwizytor widząc iż powaga iego iuż ustała, a może i przewiduiąc dla siebie iakie niebespieczeństwo, niewiadomo gdzie zemknął.

W PETERSBURGU.

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.